

[Piłka nożna](#)[Siatkówka](#)[Zima](#)[Soczi 2014](#)[Tenis](#)[Piłka ręczna](#)[Żużel](#)[Motosporty](#)[Tenis](#)[Australian Open 2014](#)[Roland Garros](#)[Wimbledon](#)[US Open](#)[NA SKRÓTY](#)[WYNIKI SPORTOWE](#)[Album Mieszane Sztuki Walki - MMA](#)[Prawdziwa historia królowej nart – Złota Justyna](#)[Na](#)

PrzekladSportowy.pl > Tenis > Kamil Majchrzak w finale w Kartagenie

Kamil Majchrzak w pierwszym seniorskim finale w karierze. Kartagena!



f. fot. BG / źródło: newspix.pl



Kartagena została miastem, w którym – mamy nadzieję – zaczęła się piękna kariera Kamila Majchrzaka. Tu tu utalentowany 18-latek z Piotrkowa Trybunalskiego awansował do swojego pierwszego seniorskiego finału w karierze.

Lubię to! 53

Tweetnij 1

+1 0

Skomentuj 0

01-03-2014 | 00:35

Autor: [Bartosz Gębicz](#)

W półfinale Majchrzak wygrał ze swym rówieśnikiem, Francuzem Johanem Sebastianem Tatlotem. Polak przełamał opór rywala w końcówce drugiego seta (tie-break do zera) i ostatecznie triumfował 4:6, 7:6(0), 6:1. W nagrodę w niedzielnym finale zmierzy się z Hiszpanem Roberto Carbaellesem Baeną.

– Jestem w stanie zająć Hiszpana – mówił nam Majchrzak, gdy ostatnio odwiedziliśmy go w jego rodzinnym mieście. Nie opowiadał o konkretnych nazwiskach, ale wspominał swoją rywalizację z młodzieżą z Płw. Iberyjskiego podkreślając, że kondycyjnie jest w stanie wytrzymać na korcie trzygodzinne maratony. Nie boi się długich meczów, co pokazał między innymi w piątek w Kartagenie. Na cegle trzeba być wyjątkowo pewnym swojej wydolności, by odpowiednio rozłożyć siły na pełnym

dystansie.

Majchrzak jest pewny, że ma wystarczające zasoby energii. 18-latek na razie walczy głównie w imprezach juniorskich (zwycięstwo w deblu w US Open, półfinał w deblu w Australian Open i ćwierćfinał singla w tym samym turnieju), jednak zapowiada, że powoli będzie zmieniał priorytety.

– Punkty i przyszłość są w turniejach ITF-owskich – uważa. – Oczywiście w młodzieżowym Garrosie czy Wimbledonie chcę wystąpić, ale nie są to dla mnie cele podstawowe. Patrzę głębiej i dalej. Wiem, ile pracy mnie czeka, nie mam takich warunków jak zawodnicy z krajów, które organizują Wielkie Szlemy. Tam można liczyć na dzikie karty. Nie będę ich kupował. Wszystko chcę osiągnąć ciężką pracą. Kiedy pierwsza setka? Nie wiem. Może za trzy lata – ma cichą nadzieję Majchrzak.

Będziemy kibicować. Bo akurat temu skromnemu chłopakowi warto. Udowadnia, że na wielki tenis jest miejsce nie tylko w wielkich miastach. W Piotrkowie Trybunalskim również!

**PRZEGLĄD
SPORTOWY**